

# Różne twarze ceramiki

OLGA NACHYŁA

Brytyjska branża ceramiczna ma się całkiem nieźle. Organizacje lokalne i krajowe działają prężnie, poziom artystyczny i realizatorski jest naprawdę wysoki. Przekonałam się o tym odwiedzając 23<sup>th</sup> Oxford Ceramics Fair w ostatnich dniach października w St. Edward's School w Oksfordzie.

Oksford jest jednym z najbardziej znanych brytyjskich miast. Swoją sławę zawdzięcza oczywiście w dużej mierze lokalnemu Uniwersytetowi, ale jest również ważnym punktem turystycznym, w tym szczególnie dla osób zainteresowanych architekturą angielską, której przekrój od wieku X do dziś można tu obejrzeć na żywo. W pięknej starej zabudowie mieści się kompleks szkoły Św. Edwarda, założonej w 1863 r. przez wielbionego Thomasa Chamberlaina, studenta i kanonika honorowego Christ Church Oxford w Oksfordzie. Na jej terenie w słoneczny, ostatni weekend

października zorganizowane zostały przez Craft Potters Association of Great Britain (CPA) po raz 23. targi Oxford Ceramics Fair.

Wydarzenie to było dość szeroko rozreklamowane i choć po przybyciu na miejsce wydało mi się stosunkowo kameralne, po obejrzeniu wszystkich stoisk i wymiany zdań z kilkunastoma osobami wiedziałam, że nie byłam na to gotowa! Zarówno w sobotę jak i w niedzielę przewidziano panele edukacyjno-dyskusyjne i *Potter's Question Time* (czas na pytania do początkujących ceramików a nawet hobbystów, jest tu wyjątkowo przyjacielskie i otwarte).

Przekrój tematyczny, wzorniczy, kreatywność i artyzm były na wyjątkowo wysokim poziomie. Z trudem zmuszałam się do opuszczania jednych i przechodzenia do kolejnych stoisk. Jeśli lubi się proste, ascetycznie dekorowane przedmioty, można było je tam znaleźć. Coś bardziej artystycznego a nawet abstrakcyjnego, również. Oglądając ceramikę i rozmawiając z uczestnikami targów, udało mi się zaprosić na łamy SiC pięć ceramiczek. Oto ich krótkie prezentacje:

## AMY COOPER



**Czym zauroczyła Cię ceramika? Jaki był Twój początek?**

Uwielbiam ceramikę, ponieważ jest bardzo zróżnicowana. Od cienkich, półprzezroczystych chińskich porcelan po ciężkie, monumentalne budowle z cegły. Od początku przemawiała do mnie, ponieważ można ją ukształtować, poprowadzić w dowolnym kierunku wymaganym przez artystę i jest to materiał, który można dosłownie wykopać z ziemi.

**Jak wygląda Twoja droga od inspiracji, pomysłu do końcowego wyniku pracy?**

Zwykle pracuję w cienkościennych, delikatnych porcelanie. Tworzę porcelanowe oświetlenie inspirowane naturą. Odlewam elementy w formach gipsowych, a następnie obrabiam je ręcznie, gdy są jeszcze miękkie. Teksturowane szkliwa tworzą intrygujące

powierzchnie. Najpierw wypalam pracę na biskwit, jeszcze przed nałożeniem szablonu, a później piaskuję, aby stworzyć miękkie linie. Wszystkie moje prace wyposażam w instalację elektryczną z dwumetrowym kablem i żarówką.

**Gdybyś musiała pracować w innym materiale, co by to było?**

Uwielbiam grafikę, szczególnie linoryt, jak wynika z mojej pracy ilustratorskiej. Cieszę się również z pracy w drewnie wierzbowym. Uwielbiam prostotę procesu i „uczciwość” tego materiału. Ostatnio łączę drewno z porcelaną i myślę, że to połączenie ma duży potencjał.

**Jakich porad artystycznych lub technicznych możesz udzielić młodemu ceramikowi?**

Wytrwałość jest wszystkim, wykorzystaj każdą okazję. Zadawaj pytania, spędzaj czas z uznanymi twórcami, pracuj jak najwięcej. Dziel się radością i entuzjazmem w pracy z wybranym materiałem ze znajomymi. Rób swoje!

Na zdjęciach:

1. Greater Spotted Urchin.
2. Tea Light.



Amy studiowała ceramikę i rzeźbę na University of Wolverhampton. Po ukończeniu z wyróżnieniem pierwszego roku, w 2002 r. założyła studio w Brighton. Następnie wyjechała do wiejskiej części North Devon. Niedawno przeprowadziła się ponownie do Kornwalii. Jej źródła inspiracji i twórczej energii bardziej skupiły się na domu, ogrodzie i okolicznych lasach. Prace Amy Cooper były wielokrotnie wystawiane w Niemczech, Holandii, Belgii, Norwegii, Dubaju i oczywiście w całej Wielkiej Brytanii.

[www.amycooperceramics.co.uk](http://www.amycooperceramics.co.uk)

## KATHERINE KINGDON



1

### Czym zauroczyła Cię ceramika? Jaki był Twój początek?

Miałam bardzo niewielkie doświadczenie w pracy z ceramiką, zanim zdecydowałam się robić dyplom z projektowania 3D (ceramika i szkło). Moi nauczyciele z Fundacji Sztuki poradzili mi, abym wybrała tkaninę, ponieważ miałam talent do rysunku i oko do kolorów, ale nie widziałam siebie w tym materiale. Lubiłam tworzyć rzeczy i uważałam, że ceramika będzie dobrym medium. Wiele lat później, z których kilka to lata nauczania ceramiki, wiem, jak mało wtedy rozumiałam. Pociągają mnie najstarsze rzeźby ceramiczne. W neolitycznych figurkach jest coś magicznego. Uwielbiam ich prostotę i fakt, że cel i znaczenie ich dekoracji zagubiły się w mgle czasu. Chęć tworzenia i rysowania postaci również mnie intryguje, wydaje się być z natury ludzka. Gdy studiowałam ceramikę, zawsze pociągła mnie ceramika figuratywna takich twórców, jak Mo Jupp, Christie Keeney i John Maltby. Dużo też rysowałam patrząc na rzeźby antropomorficzne i dekoracje ceramiczne pochodzących z różnych kultur.

### Jak wygląda Twoja droga od inspiracji, pomysłu do końcowego wyniku pracy?

Moje obecne prace to ceramika opracowywana i przygotowywana na podstawie wielu rysunków i gier rysunkowych, z których korzystałam



3

2

ucząc kreatywności i bawiąc się z dziećmi. Formy są luźno oparte na pracach innych twórców. Mam na przykład w szkicownikach wiele stron studiów słojów aptecznych. Rysuję i przerysowuję, aż znajdę kształt, który mi się podoba. Następnie buduję dla niego formę. Dekoracja powierzchni jest rodzajem gry – łączę cienkie plastry gliny w mniej więcej „ludzkich”, proporcjach, a następnie patrzę na nie, dopóki nie zobaczę, jak postacie zaczynają przybierać odpowiedni kształt, pozę, ewoluować. Rozwijam je i dodaję dekorację powierzchni, aby zasugerować narrację. Wolę pozostawić pewną dwuznaczność, ponieważ wtedy jest miejsce dla poetyckości. Wypalam swoje prace w 1250°C i używam mieszanek angob, farb podszkliwnych i naszkliwnych, aby nadać kolor.

### Gdybyś musiała pracować w innym materiale, co by to było?

Gdybym nie pracowała z gliną,

chciałabym pracować ze znalezionymi materiałami, odzyskiwać je dla sztuki. Zawsze podziwiałam sposób, w jaki niektórzy ludzie umieją wziąć coś tak prostego jak np. siodełko rowerowe i przekształcić je w coś zupełnie innego.

### Jakich porad artystycznych lub technicznych możesz udzielić młodemu ceramikowi?

Pracuję nad kilkoma elementami jednocześnie. Łatwo jest tracić czas na doskonalenie czegoś. Byłoby np. znacznie łatwiej, gdyby glina była nieco bardziej sucha. Jeśli pracujesz nad więcej niż jednym elementem, możesz „przeskakiwać” między nimi. Możesz pozwolić czemuś swobodnie wyschnąć, podczas, gdy w tym czasie zajmujesz się czymś innym.

Na zdjęciach:

1. *It puzzles me.*
2. *Work and Play.*
3. *Missing Penguin.*
4. *You'll like this one.*

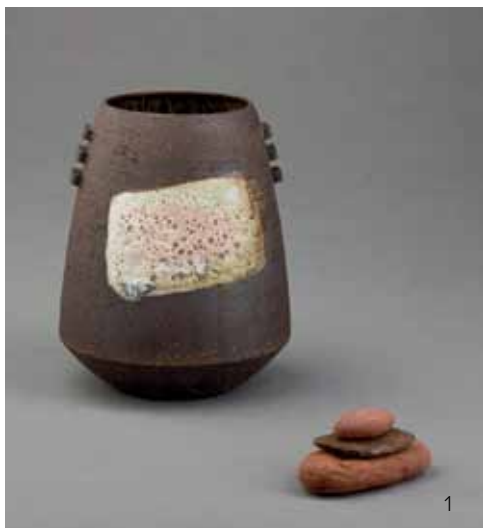


4

Inspiracją Katherine są ludzie. Uwielbia sugerować narrację poprzez przypadkowe skojarzenia i dwuznaczności. Niedawny grant *The Craft Pottery Charitable Trust* pozwolił jej spędzić czas z Ursulą Waechter, opracowując szereg nowych toczonych form. Jej zamiarem jest zaangażować odbiorcę i sprawić, że się uśmiechnie, zechce spędzić czas na szukaniu i rozpałi swoją wyobraźnię.

[www.fatbellypots.art](http://www.fatbellypots.art)

## ANIA PERKOWSKA



### Czym zauroczyła Cię ceramika? Jaki był Twój początek?

Od początku fascynowało mnie, że z błota wykopanego z ziemi można wykonać piękny przedmiot, który przetrwa tysiące lat. W ceramice jest coś z żywiołów, ziemi, ognia, wody. I pasji człowieka. Ceramika jest nieodłączną częścią ludzkiej cywilizacji i towarzyszy nam od samego początku. Moim zdaniem jest w tym jakaś magia. Zawsze chciałam spróbować tej magii doświadczyć. Zaczęłam od wieczorów u lokalnej artystki, która prowadziła kursy w dość swobodnym formacie. Właściwie od pierwszego momentu, gdy dotknęłam gliny wiedziałam, że na tym się nie skończy i kwestią czasu będzie jak i gdzie rozwinę to w coś więcej.

### Jak wyglądał Twój drogę od inspiracji, pomysłu do końcowego wyniku pracy?

Bardzo różnie. Czasem pomysły noszę w głowie miesiącami, a nawet latami. Jakby czekały, dojrzewają, zmieniają się zanim jeszcze w ogóle się staną. Czasem wręcz przeciwnie, gdy mam czas „pobawić się” gliną, poeksperymentować, spontanicznie siadam z kołem i patrzę co się wydarzy. Ogromny wpływ na ostateczny styl moich prac miał pobyt w Japonii i kontakt z japońską ceramiką, którą absolutnie uwielbiam. Przed tym robiłam mnóstwo różnych, czasem przypadkowych stylistycznie prac. Inspiracja z Japonii bardzo wykrystalizowała w mojej głowie to, jak chcę aby moje prace wyglądały, jak odbiorca będzie je czuć w rękach. To przesiąka do moich dzieł do dziś.

### Gdybyś musiała pracować w innym materiale, co by to było?

Fascynuje mnie brąz i możliwości jakie daje. Chciałabym kiedyś spróbować.

### Jakich porad artystycznych lub technicznych możesz udzielić młodemu ceramikowi?

Nauż się wyrzucać nieudane prace. Zamiast tracić czas i energię na naprawę, gorąco polecam odżalować stratę, przeanalizować błąd i zrobić od nowa, lepiej! To był dla mnie jeden z najtrudniejszych kroków, ale jednocześnie ten, który najbardziej posunął mnie do przodu. Niemal codziennie widzę na ceramicznych



forach i grupach pytania, jak załatać pęknięcia. Doskonale rozumiem, jak cenne są własnoręcznie wykonane prace i doskonale pamiętam, ile czasu potrafiłam poświęcić ratując nie do końca udane dzieła. Ale odkąd jedno zdanie utkwiło mi w głowie, stałam się niemiłosierna: *Mistrz poniosł porażkę więcej razy niż, początkujący próbował.* Każdą nieudaną pracę traktuję jako konieczny krok do następnej, lepszej wersji.

Na zdjęciach:

1. Lava pot.
2. Black vessel with lava glaze.
3. Black and white stripes.
4. Brown lava.



Ania mieszka i pracuje w Londynie, ceramiką zajmując się od 10 lat. Wykonuje funkcjonalne i dekoracyjne prace inspirowane kontrastem i przeciwieństwami. Jej głównym materiałem jest czarna, wysokowypalana glina. Używając minimalistycznych kolorów i dekoracji, Ania koncentruje się w swoich pracach głównie na kształcie i fakturze powierzchni.

Jej prace można zobaczyć na większych targach ceramicznych odbywających się w Wielkiej Brytanii, takich jak Art in Clay Hatfield, Earth & Fire, Potfest, oraz w galeriach od Yorkshire po Kornwalię.

[www.aniaperkowska.com](http://www.aniaperkowska.com)

## MELINA XENAKI



1

### Czym zauroczyła Cię ceramika? Jaki był Twój początek?

Miałam szczęście, bo mój uniwersytet miał wydzieloną pracownię, miejsce z piecami raku i przyzwoitym piecem opalanym drewnem. Byłam znudzona studentką animacji po pierwszym semestrze, szukałam sposobu na zmianę kierunku i kiedyś przypadkiem dołączyłam do jednego z wypalów. Dano mi siekierę i powiedziano, żebym narabiała drewna. Była herbata, herbatniki i żywa dyskusja z ludźmi, którzy wydali mi się bliżsi. Wspólnym celem było osiągnięcie pożądanej temperatury, podsycaliśmy ogień będąc na zewnątrz! Odwiedziłam warsztaty i natychmiast wciągnął mnie szeroki zakres materiałów i narzędzi, przestrzeń do wspólnego robienia rzeczy, pomieszczenie z gipsem, pomieszczenie z piecem, pomieszczenie, w którym można było toczyć na kole, pomieszczenie do szkliwienia, wszystko wydawało się bezpośrednio dostępne, pełne możliwości i rzeczy do odkrycia. Pamiętam, jak zakradłam się do pokoju do toczenia na kole, ukrywając się przed technikami, który mnie wyprosił, ponieważ nie należałam do grupy. Oczywiście



2

potem przeniosłam się i opuściłam czyste, kliniczne wręcz otoczenie sal komputerowych i animatorów. Ogromną część mojego zainteresowania tym rzemiosłem stanowią relacje, jakie budują między sobą ceramicy. Ciągła hojna wymiana wiedzy technicznej, dzielenie się oraz motywacja w trudnych momentach, gdy zarabianie na sprzedaży ceramiki wydaje się szalonym pomysłem.

### Jak wygląda Twoja droga od inspiracji, pomysłu do końcowego wyniku pracy?

Chaotycznie! Nie jestem pewna... Często drukuję zdjęcia rzeczy, które kocham lub które mi się podobają, zbieram książki z wzorami i haftami, szkicuję starożytne artefakty w muzeach i wklejam je do mojego szkicownika, a następnie biorę glinę! Często nie mam ustalonego pomysłu kiedy zaczynam. Mogę mieć punkt wyjścia, wzór, formę, zwierzę. Dużo eksperymentuję ze szkliwami, co daje mi nowe opcje przy kończeniu pracy. Często rzeczy nie wychodzą tak, jak chciałam, a czasem nieoczekiwane wyniki małych, losowych prób inspirują całą pracę.



3

### Gdybyś musiała pracować w innym materiale, co by to było?

Brąz. Naprawdę chciałabym przełożyć niektóre z moich form w brąz!

### Jakich porad artystycznych lub technicznych możesz udzielić młodemu ceramikowi?

Istnieje wiele sposobów, aby być ceramikiem. Możesz być małym producentem ceramiki seryjnej, toczyć na kole, być rzeźbiarzem, performerem, artystą tworzącym instalacje i tym podobne. Niektórzy lubią trzymać się materiałów, które znają, inni ciągle próbują różnych glin, wypalania, różnych sposobów lepienia, jeszcze inni cieszą się własną przestrzenią, a kolejni rozwijają się jako część grupy. Zwykle wszyscy walczymy o związanie końca z końcem! Myślę, że jedyną radą, którą mogę dać każdemu, kto chce być ceramikiem, jest nieprzestawanie. Nawet jeśli nie wychodzi ci nic dobrego, kontynuuj tworzenie, eksperymentuj, ucz się i dziel z innymi, w końcu uderzysz w akord, który pokochasz!

Na zdjęciach prace Meliny Xenaki, bez tytułów.

Po uzyskaniu tytułu licencjata w dziedzinie ceramiki i szkła na University for the Arts w Farnham w Wielkiej Brytanii, urodzona w Grecji artystka ceramiki Melina Xenaki w 2014 r. ukończyła Royal College of Art. Od tego czasu jest częścią Glebe Road Studios, studia ceramiki w sercu Hackney.

[www.instagram.com/melina\\_xenaki](http://www.instagram.com/melina_xenaki)

## MIDORI TAKAKI



### Czym zauroczyła Cię ceramika? Jaki był Twój początek?

Jestem artystką z przypadku. Kiedyś poszłam na wieczorne zajęcia z ceramiki, ponieważ mój mąż nie chciał iść sam. Byłam już po czterdziestce. Na początku nie podobał mi się dotyk gliny: zimny, wilgotny i brudny. Ale odkryłam, że mam talent w 3D. Nikt nie uczył mnie rzeźby, ale od samego początku byłam w stanie wykonać dość skomplikowane prace. Uznałam glinę za bardzo wyrozumiały, wręcz pobłażliwy dla nowicjuszy materiał, dopóki nie zostanie wypalona. Zawsze uwielbiałam japońską ceramikę, ale nigdy nie myślałam, że sama będę się nią zajmować. A potem zobaczyłam starożytną ceramikę na wystawie sztuki epoki lodowcowej w British Museum. To były postacie, a nie naczynia i kiedy je oglądałam, poczułam kontakt z tymi, którzy je stworzyli, z ziemią, wodą i ogniem. To jest dla mnie najbardziej atrakcyjne w ceramice.

### Jak wygląda Twoja droga od inspiracji, pomysłu do końcowego wyniku pracy?

Zwykle tworzę bez zastanowienia. Odkryłam, że to najlepszy sposób. Moja głowa jest pełna historii, tak było zawsze odkąd pamiętam. Więc kiedy widzę twarz wyłaniającą się z bryły gliny, po krótkich manipulacjach tu i tam, jestem w stanie dowiedzieć się kto to jest. Prowadzę dialog z gliną – to najlepsza część tworzenia. Kiedy zrobię coś, czego glina lub duch gliny nie lubi, powie mi to. Trwa to od początku do końca pracy. Jestem przez nich prowadzona.

### Gdybyś musiała pracować w innym materiale, co by to było?

Złoto. Chciałabym robić rzeźby ze złota.



### Jakich porad artystycznych lub technicznych możesz udzielić młodemu ceramikowi?

Ufaj swojemu zmysłowi artystycznemu. Eksperymentuj z nowymi materiałami i poznawaj je, aby wybrać i wydobyć to, co w nich najlepsze.

Na zdjęciach:  
1. *Petal*.  
2. *Flying south*.  
3. *Cherry tree*.  
4. *Red Ridinghood*.



### CRAFT POTTERS ASSOCIATION OF GREAT BRITAIN (CPA)

zostało założone w 1958 roku i jest krajowym organem reprezentującym artystów ceramiki w Wielkiej Brytanii. Jego celem jest promowanie i zachęcanie do tworzenia dobrych i wartościowych prac z ceramiki, a także wspieranie i poszerzanie zainteresowań takimi przedmiotami oraz promowanie ich wartości w społeczeństwie. CPA została założona przez niewielką grupę ceramików. Obecnie ma ponad 1200 członków, od uznanych na całym świecie producentów i artystów, po ceramików na początku kariery.

Prowadzi również Centrum Ceramiki Współczesnej naprzeciwko British Museum w centrum Londynu, prezentując prace swoich członków, a także organizuje regularnie wystawy zbiorowe i indywidualne w Emmanuel Cooper Gallery oraz dwa inne ceramiczne wydarzenia targowe w Londynie i Yorku.



Midori jest magistrem antropologii społecznej, ale przez przypadek została artystką pracującą z ceramiką w Canterbury. Jej prace oparte są na jej wyobraźni, opowiadaniach i spostrzeżeniach. Są znane na arenie międzynarodowej dzięki wystawom w Tokio, Wielkiej Brytanii, Francji i Holandii.

[www.midoritakaki.co.uk](http://www.midoritakaki.co.uk)

**OLGA NACHYŁA** Sekretarz Redakcji SiC, wielbicielka dobrej kuchni i ciekawych historii. Swoje zainteresowania kieruje w stronę szkła historycznego, jego fabrykacji i dekoracji.